

Magdalena Bławat¹

Uniwersytet Warszawski

ORCID ID: 0000-0002-2587-7971

UMOWY ADOPCYJNE ZWIERZĄT

ABSTRACT

Animal adoption contracts

The article aims to discuss the purpose, subject matter and content of animal adoption contracts that are present in circulation. The considerations are inspired by the analysis of the practice of circulation and case law on the issue of animal adoption contracts, against which the article raises some criticism. The Author differentiates within the framework of the article between contracts under which ownership of the animal is granted to the adopter, and contracts that grant the guardian rights and obligations of a relative nature that make up the so-called adoption obligation. Both types of adoption contracts should be considered unnamed contracts permissible under the principle of the freedom of contract, but the possibility of applying legal norms to them per analogiam is different. However, it is important to make the general assumption that when considering analogy, priority should be granted to analogy from those norms that relate to legal relations that allow the use of a property for oneself and in one's interest. Among the principal theses of the article the thesis on the permissibility of the adopter's acquisition of ownership of an animal abandoned under the procedure outlined in Articles 180-181 of the Polish Civil Code, which is sometimes disputed in the doctrine, should also be included.

¹ Doktor, adiunkt w Instytucie Prawa Cywilnego WPiA UW, radca prawny, e-mail: magdalena_blawat@wp.pl.

Keywords: civil law relations concerning animals, adoption contract, purpose, object and content of the adoption contract, rights and obligations of the guardian

Słowa kluczowe: stosunki cywilnoprawne dotyczące zwierząt, umowa adopcyjna, cel i przedmiot oraz treści umowy adopcyjnej, prawa i obowiązki opiekuna

1. Wprowadzenie

W orzecznictwie sądów powszechnych dostrzeżono już, że między człowiekiem a zwierzęciem mogą wytworzyć się szczególne więzi oparte na wzajemnym przywiązaniu, lojalności i oddaniu². Istotną rolę zwierząt w życiu ludzi uwzględnił również ustawodawca, podkreślając w art. 1 ust. 1 u.o.z.³, że zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą, a człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę. Oparta na powyższych wartościach więź człowieka ze zwierzęciem zaspokaja szereg potrzeb emocjonalnych ludzi, w tym w szczególności potrzebę towarzystwa, przyjaźni, miłości, bliskości i troski o inne istoty. Właściciele zwierząt często traktują je jako „pełnoprawnych” członków rodziny. Utrata ukochanego pupila, zwłaszcza nagła i niespodziewana, nie jest dla jego właściciela zwykłą utratą rzeczy. Znamienne jest przy tym, że dopiero od niedawna obserwacje te – oczywiste dla wielu opiekunów zwierząt z autopsji – zyskują relewancję prawną w dyskursie prawniczym⁴. Z tym większą uwagą należy przyjąć wypowiedzi judykatury na temat pojawiających się w obrocie tzw. umów adopcyjnych zwierząt, których bliższa analiza, zwłaszcza w kontekście ich przedmiotu oraz praw i obowiązków stron w kontekście opieki nad podopiecznym oddanym do adopcji, pozwoli na lepsze zrozumienie sytuacji zwierząt na gruncie prawa cywilnego.

Celem niniejszego artykułu jest omówienie celu, przedmiotu oraz treści tzw. umów adopcyjnych zwierząt. Na wstępie niniejszego opracowania należy jednak poczynić pewne założenia terminologiczne i metodologiczne. Przez pojęcie tzw. umów adopcyjnych zwierząt (umów o adopcję zwierząt) rozumieć należy umowy cywilnoprawne, których zasadniczym celem społeczno-gospodarczym jest przyjęcie przez określone osoby obowiązku osobistego sprawowania opieki nad oddanym im w tym celu zwierzęciem. Przede wszystkim chodzi o pieczę nad zwierzętami bezdomnymi znajdującymi się

² Wyrok SO w Krakowie z dnia 7 września 2017 r., II Ca 1111/17, LEX, wraz z glosą aprobusującą M. Rzewuskiej, „Glosa” 2022, nr 2, s. 37 i n.

³ Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt – t.j. z dnia 10 marca 2022 r. (Dz.U. z 2022 r., poz. 572); dalej: „u.o.z.” lub „ustawa o ochronie zwierząt”.

⁴ Zob. wypowiedzi doktryny i orzecznictwa w kwestii możliwości uznania więzi człowieka ze zwierzęciem za dobro osobiste [tak: wyrok SO w Krakowie z dnia 7 września 2017 r., II Ca 1111/17, LEX, wraz z glosą aprobusującą M. Rzewuskiej, „Glosa” 2022, nr 2, s. 37 i n.; K. Panfil, *Więź emocjonalna ze zwierzęciem a dobro osobiste*, „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” 2021, nr 3, s. 148 i n. Zob. również: M. Nesterowicz, *Zadośćuczynienie pieniężne i odszkodowanie za śmierć lub uszkodzenie psa „rodzinnego” na skutek czynu niedozwolonego (w świetle orzecznictwa)*, „Przegląd Sądowy” 2019, nr 5, s. 123, gdzie autor omawia tendencje widoczne w obcych prawodawstwach; krytycznie w tej kwestii: zdanie odrębne SSN J. Gudowskiego do uchwały SN z dnia 27 marca 2018 r., III CZP 69/17, LEX nr 2521622.

w schroniskach lub pod opieką odpowiednich fundacji, stowarzyszeń lub innych organizacji społecznych, choć można sobie wyobrazić zawarcie takiej umowy także między opiekunem a właścicielem zwierzęcia, który nie może dalej sprawować nad nim opieki⁵. Procedury przyjęcia tych zwierząt pod opiekę nazywa się potocznie adopcją zwierząt. Z zakresu opracowania wyłączono tzw. wirtualne adopcje zwierząt, które sprowadzają się do pokrycia kosztów utrzymania zwierzęcia w schronisku, bez przejęcia obowiązku sprawowania nad nim osobistej opieki.

Zastrzec należy, że opracowanie dotyczy przede wszystkim umów adopcyjnych zwierząt domowych, o których mowa w art. 4 pkt 17 u.o.z., tj. takich zwierząt, które tradycyjnie przebywają z człowiekiem w jego domu lub innym odpowiednim pomieszczeniu oraz są utrzymywane przez człowieka w charakterze jego towarzysza. Poza zakresem rozważań pozostawiono kwestię możliwości adopcji zwierząt gospodarskich (art. 4 pkt 18 u.o.z.), zwierząt laboratoryjnych (art. 4 pkt 19 u.o.z.), zwierząt wykorzystywanych do celów specjalnych (art. 4 pkt 20 u.o.z.) lub zwierząt wolno żyjących (dzikich) – art. 4 pkt 21 u.o.z. Z istoty rzeczy opracowanie koncentruje się wokół zwierząt bezdomnych, czyli takich, które uciekły, zabłąkały się lub zostały porzucone przez człowieka i nie ma możliwości ustalenia ich właściciela lub innej osoby, pod której opieką trwale dotąd pozostawały (art. 4 pkt 16 u.o.z.). Niemniej jednak nie należy wykluczać możliwości zastosowania też niniejszego opracowania do uregulowania sytuacji prawnej kotów wolno żyjących⁶.

Rozważania przedstawione w niniejszym opracowaniu rozpoczyna analiza praktyki obrotu oraz orzecznictwa w kwestii umów adopcyjnych zwierząt. Taką metodologię uzasadnia obserwacja, że umowy o adopcję zwierząt należy zaliczyć do kategorii umów nienazwanych, gdyż zagadnienie adopcji zwierząt bezdomnych nie zostało uregulowane w ustawie o ochronie zwierząt ani w innym akcie powszechnie obowiązującego prawa. Dlatego też podstawową rolę w rozpoznaniu cech i istoty umów adopcyjnych towarzyszących procedurze adopcji zwierząt należy przypisać analizie umów, które rzeczywiście występują w obrocie, oraz wypracowanej na ich tle praktyki orzeczniczej. Wnioskowanie indukcyjne musi zatem w tym przypadku poprzedzić wnioskowanie dedukcyjne oparte na metodzie formalno-dogmatycznej. Odpowiednie stosowanie przepisów dotyczących rzeczy na podstawie art. 1 ust. 2 u.o.z. powinno bowiem zostać poprzedzone – po pierwsze – konstatacją, że ustawa o ochronie zwierząt nie reguluje kwestii umów adopcyjnych zwierząt, oraz – po drugie – rozpoznaniem istotnych cech tych umów empirycznych. Metoda formalno-dogmatyczna odnajdzie zatem zastosowanie dopiero w drugiej kolejności i pozwoli na sformułowanie uwag krytycznych względem dotychczasowych wypowiedzi doktrynalnych oraz orzecznictwa sądów powszechnych w kwestii umów o adopcję zwierząt.

⁵ Zob. stan faktyczny w wyroku SR w Grudziądzu z dnia 23 marca 2017 r., I C 2814/16, LEX nr 2413492.

⁶ Status prawny kotów wolno żyjących budzi wątpliwości w doktrynie ze względu na brak definicji ustawowej dotyczącej tej grupy zwierząt przy jednoczesnym wyraźnym objęciu ich ustawą o ochronie zwierząt na mocy art. 11a ust. 2 pkt 2 u.o.z. – szerzej: K. Kuszlewicz, *Prawa zwierząt. Praktyczny przewodnik*, Warszawa 2019, s. 77, 116 i n. Wprawdzie kotów wolno żyjących nie należy uznawać za zwierzęta bezdomne, jednak nie należy wykluczać możliwości ich adopcji.

2. Analiza orzecznictwa i praktyki obrotu

W orzecznictwie sądów powszechnych dostrzeżono, że procedurze adopcji zwierząt bezdomnych towarzyszy zawieranie umów adopcyjnych, które należy uznać za dopuszczalne w świetle zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.⁷ w zw. z art. 1 ust. 2 u.o.z.)⁸. Wykluczone jest zatem postrzeganie adopcji zwierząt bezdomnych jako praktyki niezajdującej umocowania prawnego⁹, mimo że przepisy ustawy o ochronie zwierząt nie regulują ani umowy o adopcję zwierząt, ani procedury adopcji zwierząt bezdomnych. Warto zauważyć, że poszukiwanie właścicieli dla bezdomnych zwierząt przebywających w schroniskach stanowi jeden z celów programów opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt, jaki został wyrażony wprost przez ustawodawcę w art. 11a ust. 2 pkt 5 u.o.z. Skoro prawodawca potwierdził w ustawie celowość programów mających na celu poszukiwanie właścicieli dla zwierząt bezdomnych, nie sposób uznać ani procedur adopcji, ani umów o adopcję zwierząt bezdomnych za praktyki pozaprawne. Przepisy ustawy o ochronie zwierząt dodatkowo legitymują wynikającą już z zasady swobody umów (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 1 ust. 2 u.o.z.) dopuszczalność zawierania umów adopcyjnych zwierząt i kształtowania ich treści.

W świetle orzecznictwa na podstawie umowy o adopcję zwierzęcia opiekun (adoptujący, biorący zwierzę do adopcji) zobowiązuje się zapewnić zwierzęciu właściwe odżywianie, dbać o jego zdrowie i powstrzymać się od jego złego traktowania, porzucenia, oddania lub sprzedaży innym podmiotom, a w razie niemożności dalszego osobistego wykonywania umowy adopcyjnej zobowiązuje się wydać zwierzę podmiotowi, który oddał je do adopcji¹⁰. Wskazano, że treścią zobowiązania opiekuna z umowy adopcyjnej jest m.in. obowiązek powstrzymywania się od podejmowania działań mających na celu znęcanie się nad adoptowanym zwierzęciem oraz obowiązek zaprzestania zaniechań prowadzących do skutków porównywalnych do znęcania pod rygorem pociągnięcia adoptującego do odpowiedzialności karnej w razie uchybienia powyższym obowiązkom¹¹.

W judykaturze podkreślono podobieństwo umowy adopcyjnej zwierząt – w aspekcie prawnorzeczowym – z umową przechowania; stwierdzono wręcz, że „treść praw i obowiązków adoptującego jest tożsama z celem umowy przechowania i sprowadza się do dbałości i troski o adoptowane zwierzę, niewyrządzania mu krzywdy oraz niepogorszenia jego stanu zdrowia”¹². Sformułowano nawet daleko idącą tezę, że adopcja zwierząt na podstawie umowy adopcyjnej wykazuje cechy zbliżone do władzy rodzicielskiej¹³.

⁷ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1360) ze zm. – dalej: „k.c.”

⁸ Wyrok SO w Sieradzu z dnia 17 grudnia 2013 r., I Ca 459/13, LEX nr 1716831.

⁹ Tak trafnie: wyrok SA w Krakowie z dnia 17 czerwca 2014 r., I ACa 528/14, LEX nr 1548488. Odmienne jednak: T. Wypych, *Obrót bezdomnymi zwierzętami a prawo rzeczowe*, s. 3, <http://www.boz.org.pl/ucyw/obrot.pdf> [dostęp: 19 marca 2023 r.].

¹⁰ Wyrok SR dla m.st. Warszawy w Warszawie z dnia 17 kwietnia 2019 r., I C 3359/17, LEX nr 3052764.

¹¹ *Ibidem*.

¹² *Ibidem*.

¹³ *Ibidem*.

Wobec faktu, że umowy adopcyjne często zawierają postanowienia zakazujące adoptującemu przekazywania zwierzęcia innym osobom oraz nakazujące zwrot zwierzęcia oddającemu do adopcji w sytuacji, gdy opiekun nie może podołać obowiązkom wynikającym z zawartej umowy adopcyjnej, w orzecznictwie stwierdzono, że zakres uprawnień prawnorzeczowych adoptującego zwierzę ogranicza się jedynie do samego posiadania zwierzęcia, które nie prowadzi do nabycia prawa własności¹⁴. Także w literaturze wskazano na dwustronnie zobowiązujący charakter umowy adopcyjnej, na którą składają się – po pierwsze – zobowiązanie jednej strony (oddającego do adopcji) do nieodpłatnego przekazania zwierzęcia adoptującemu na czas nieokreślony albo określony, oraz – po drugie – zobowiązanie adoptującego do zapewnienia zwierzęciu opieki i ochrony zgodnie z jego potrzebami¹⁵.

W doktrynie podniesiono wątpliwość, czy w praktyce możliwe jest wywołanie przez umowę adopcyjną skutku rzeczowego w postaci nabycia prawa własności zwierzęcia przez adoptującego. Kwestia ta będzie przedmiotem szerszych rozważań w dalszej części opracowania.

W obrocie spotyka się trzy rodzaje umów adopcyjnych zwierząt:

- 1) umowy, na których podstawie zostaje nabyta przez adoptującego własność zwierzęcia, czyli prawo o charakterze majątkowym, bezwzględnym (skutecznym *erga omnes*), dziedzicznym i bezterminowym¹⁶;
- 2) umowy, które przyznają opiekunowi prawa i obowiązki o charakterze względnym składające się na tzw. zobowiązanie adopcyjne; umowy te wyraźnie wykluczają przeniesienie na rzecz opiekuna prawa do zwierzęcia o charakterze bezwzględnym¹⁷;
- 3) umowy, w których charakter praw opiekuna względem zwierzęcia nie zostaje jednoznacznie określony¹⁸.

W orzecznictwie sądów powszechnych można odnotować rozbieżności w kwestii postrzegania tych ostatnich umów adopcyjnych. Z jednej strony podniesiono, że wobec braku jednoznacznego określenia woli przeniesienia lub nabycia bezwzględnego prawa do zwierzęcia o cechach własności przyjąć należy, że tego typu umowy kreują jedynie zobowiązanie adopcyjne – woli przeniesienia lub nabycia prawa własności nie należy bowiem domniemywać¹⁹. Z drugiej strony wskazano, że umowa adopcyjna, w której adoptujący zobowiązuje się do otoczenia właściwą opieką psa bezpłatnie przekazanego mu w tym celu, stanowi darowiznę²⁰. Jednak przesądzenie charakteru prawnego tych umów każdorazowo zależy od wyniku wykładni oświadczeń woli z art. 65 k.c.

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ K. Kuszlewicz, *Prawa zwierząt...*, s. 63, przypis nr 16.

¹⁶ Jako przykład można wskazać wzór umowy adopcyjnej, jakim posługuje się schronisko dla bezdomnych zwierząt w Żywcu: https://futrzanyles.pl/wp-content/uploads/2019/do_pobrania/zalacznik_nr_2_adopcja.pdf [dostęp: 19 marca 2023 r.].

¹⁷ Zob. np. wzór umowy stosowanej przez fundację Argos: https://koteria.org.pl/wp-content/uploads/2020/03/umowa_adop.pdf [dostęp: 19 marca 2023 r.].

¹⁸ Np. wzór umowy adopcyjnej stosowanej przez schronisko dla zwierząt miasta Poznania: <https://schronisko.com/adopcje/> [dostęp: 19 marca 2023 r.].

¹⁹ Wyrok SR dla m.st. Warszawy w Warszawie z dnia 17 kwietnia 2019 r., I C 3359/17, LEX nr 3052764.

²⁰ Wyrok SR w Grudziądzu z dnia 23 marca 2017 r., I C 2814/16, LEX nr 2413492.

W świetle wyszczególnionych powyżej rodzajów umów adopcyjnych zwierząt pojawia się pytanie, czy podstawowym celem umowy adopcyjnej powinno być nabycie przez adoptującego prawa własności zwierzęcia, czy też jedynie oddanie zwierzęcia pod jego opiekę w ramach tzw. zobowiązania adopcyjnego, bez wywołania skutku prawnorzecowego. Jak wskazano, możliwość wywołania w niektórych sytuacjach skutku prawnorzecowego przez umowę o adopcję zwierzęcia zawartą ze schroniskiem bywa kwestionowana w doktrynie. Niemniej jednak nie budzi wątpliwości, że celem adopcji jest nawiązanie stałej, trwałej i emocjonalnej więzi między opiekunem a zwierzęciem, w związku z czym opiekun wykonujący umowę adopcyjną zgodnie z jej treścią i przepisami prawa powinien mieć pewność, że zwierzę nie zostanie mu odebrane. Prawa adoptującego powinny być zatem dostatecznie zagwarantowane i odpowiednio chronione, także przed działaniami podmiotu oddającego zwierzę do adopcji²¹. Dobro bezdomnych zwierząt, w tym w szczególności zwierząt porzuconych, również wymaga, aby jak najszybciej uregulować kwestię ich własności²².

3. Nabycie własności zwierzęcia przez adoptującego

Jak wskazano, dopuszczalność nabycia na podstawie umowy adopcyjnej własności bezdomnych zwierząt znajdujących się w schroniskach przez osoby chętne do ich adopcji budzi pewne wątpliwości w doktrynie. Wynika to z faktu, że nie wszystkie zwierzęta znajdujące się w schroniskach rzeczywiście nie mają właściciela. Nabycie własności zwierzęcia przez adoptującego jest możliwe, jeśli poprzedni właściciel pozostaje znany i przeniósł na schronisko własność zwierzęcia na podstawie umowy darowizny lub złożył oświadczenie o zrzeczeniu się własności tego zwierzęcia. Wówczas zwierzę traci właściciela, w związku z czym adoptujący ma możliwość nabycia własności. W przypadku zaś zwierząt, które uciekły lub zabłąkały się, ich los prawny pozostaje niepewny. Własność tych zwierząt pozostaje wciąż przy dotychczasowych właścicielach, a adoptujący może nabyć prawo własności zwierzęcia w trybie tzw. przemilczenia (zob. ustawę z dnia 20 lutego 2015 r. o rzeczach znalezionych, t.j. z dnia 16 marca 2023 r. – Dz.U. z 2023 r. poz. 501 – dalej: u.r.z., w szczególności art. 2 u.r.z.), zasiedzenia (art. 174 k.c.) lub nabycia w dobrej wierze od nieuprawnionego (art. 169 k.c.).

Jako dyskusyjna jawi się również możliwość nabycia przez adoptującego prawa własności zwierzęcia porzuconego przez dotychczasowego właściciela. Przepis art. 2 u.r.z. zdaje się dopuszczać zastosowanie przepisów tej ustawy w stosunku do zwierząt, które zostały porzucone przez właścicieli bez zamiaru wyzbycia się ich własności. Problematyczna okazuje się jednak sytuacja prawna zwierząt porzuconych przez właścicieli w zamiarze wyzbycia się ich własności. Choć orzecznictwo zmierza w trafnym kierunku dopuszczającym nabycie własności zwierząt porzuconych na podstawie art. 181 k.c.

²¹ Zob. stan faktyczny w wyroku SR w Grudziądzu z dnia 23 marca 2017 r., I C 2814/16, LEX nr 2413492.

²² K. Kuszlewicz, *Prawa zwierząt...*, s. 70.

(i to nawet jeśli porzucenie nosiło znamiona znęcania się nad zwierzęciem)²³, to jednak w doktrynie dominuje pogląd przeciwny. W jego uzasadnieniu podnosi się, że porzucenie zwierzęcia podlega karze zgodnie z art. 6 ust. 2 pkt 11 u.o.z., co prowadzi do wniosku o bezwzględnej nieważności czynności polegającej na porzuceniu zwierzęcia w zamiarze wyzbycia się jego własności (na podstawie art. 58 § 1 k.c.)²⁴. W doktrynie sformułowano także bardziej ogólny wniosek, że do zwierząt porzuconych z zamiarem wyzbycia się własności w ogóle nie znajdują bezpośredniego zastosowania normy prawa cywilnego odnoszące się do porzucenia i zawłaszczenia rzeczy niczyjej (art. 180–181 k.c.) oraz możliwości nabycia własności przez kolejnego właściciela w trybie tzw. przemilczenia lub na podstawie przepisów o rzeczach znalezionych²⁵. W świetle tego poglądu konsekwentnie należałoby przyjąć, że do czasu ewentualnego ziszczenia się przesłanek zasiedzenia z art. 174 k.c. nie będzie w ogóle możliwe nabycie własności zwierzęcia przez adoptującego je opiekuna. Jednocześnie zauważyć należy, że wykazanie przesłanek zasiedzenia prawa do zwierzęcia na podstawie art. 174 k.c. może natrafić na znaczne trudności, gdyż świadomość opiekuna, że zwierzę zostało porzucone, wykluczy jego dobrą wiarę²⁶. W przypadku zaś złej wiary po stronie posiadacza samoistnego nie będzie w ogóle możliwe zasiedzenie prawa w trybie z art. 174 k.c.²⁷

Taki wniosek wydaje się trudny do zaakceptowania pod kątem aksjologicznym, gdyż pozbawia sensu szlachetną ideę poszukiwania dla porzuconych zwierząt nowych, odpowiedzialnych właścicieli, którzy są chętni zapewnić im dożywotnią, właściwą opiekę. Zresztą różnicowanie sytuacji prawnej zwierząt w schronisku w zależności od tego, czy dane zwierzę zostało porzucone, zabłąkało się lub uciekło, wydaje się nieuzasadnione także pod kątem pragmatycznym. W schroniskach znajdują się bowiem dziesiątki zwierząt, których dotychczasowe losy pozostają często nieznanne. W wielu przypadkach ustalenie, czy zwierzę uciekło, zabłąkało się czy też zostało porzucone i w jakim zamiarze, nie jest po prostu możliwe.

Ze względu na daleko idące konsekwencje omówionego powyżej poglądu w doktrynie zaproponowano stosowanie na zasadzie analogii przepisów o rzeczach znalezionych także do nabycia własności zwierząt porzuconych przez dotychczasowych właścicieli z zamiarem wyzbycia się ich własności w sytuacji, gdy właściciele ci pozostają nieznanymi²⁸.

²³ Wyrok NSA z dnia 3 listopada 2011 r., III OSK 1628/11, LEX nr 1151962.

²⁴ Szerzej: M. Nazar, *Normatywna dereifikacja zwierząt – aspekty cywilnoprawne*, [w:] *Prawna ochrona zwierząt*, red. M. Mozgawa, Lublin 2002, s. 141. Pogląd ten aprobuje: M. Goettel, *Sytuacja zwierzęcia w prawie cywilnym*, Warszawa 2013, s. 94, a także T. Pietrzykowski, *Prawo ochrony zwierząt. Pojęcia, zasady, dylematy*, Warszawa 2022, s. 125.

²⁵ M. Nazar, *Normatywna dereifikacja zwierząt...*, s. 145.

²⁶ Dostrzega ten problem M. Nazar, *Normatywna dereifikacja zwierząt...*, s. 146. W kwestii tradycyjnego, dominującego obecnie pojęcia dobrej wiary w prawie rzeczowym zob. B. Janiszewska, *Koncepcja dobrej wiary w przepisach prawa rzeczowego*, Warszawa 2005, s. 216 i n.

²⁷ Na możliwość stosowania wprost norm z art. 171–174 k.c. dla przypadku zasiedzenia prawa własności zwierząt wskazuje M. Goettel, *Sytuacja zwierzęcia...*, s. 84. Autor zdaje się jednak nie dostrzegać, że zasiedzenie prawa do zwierzęcia wymaga m.in. wykazania dobrej wiary po stronie posiadacza samoistnego, której zazwyczaj nie będzie w przypadkach omawianych w niniejszej pracy (por. M. Goettel, *Sytuacja zwierzęcia...*, s. 96–97).

²⁸ M. Nazar, *Normatywna dereifikacja zwierząt...*, s. 145.

W przypadku zaś ustalenia tożsamości właściciela, który porzucił dane zwierzę, wskazano na możliwość pozbawienia go własności zwierzęcia w trybie określonym w art. 7 u.o.z. i art. 35 u.o.z.²⁹ W literaturze poszukiwano alternatywnych rozwiązań zarysowanego problemu. Zaproponowano zakwalifikowanie czynności porzucenia zwierzęcia jako czynności faktycznej, a nie prawnej; czynności faktyczne nie podlegają zaś ocenie z perspektywy ich ważności³⁰. Wskazano, że odpowiednie stosowanie przepisów dotyczących rzeczy do zwierząt zakłada, że właściciel porzucający zwierzę traci jego własność, a tego, kto zwierzę przygarnie dla siebie, staje się jego właścicielem, a odmienny pogląd prowadziłyby do wniosków rażąco sprzecznych z poczuciem słuszności³¹. Wyrażono także pogląd, że powyższego problemu nie da się rozwiązać bez interwencji ustawodawcy³². W najnowszej doktrynie wysunięto postulat, aby dylematy związane z sytuacją prawną porzuconych zwierząt rozstrzygać *in concreto* na korzyść interesów zwierząt, które mogą przemawiać za różnymi rozwiązaniami w poszczególnych sytuacjach³³.

Pogląd dominujący – negujący skuteczność porzucenia zwierzęcia w zamiarze wyzbycia się jego własności w świetle art. 180 k.c. oraz wyłączający możliwość nabycia własności zwierzęcia porzuconego na podstawie art. 181 k.c. – budzi istotne wątpliwości. Po pierwsze, porzucenie zwierzęcia z zamiarem zrzeczenia się jego własności wcale nie musi mieć takiego samego znaczenia na gruncie prawa cywilnego jak porzucenie zwierzęcia stanowiące znęcanie się nad nim w rozumieniu przepisów karnych. Odmiennie rozumienie tych samych pojęć na gruncie prawa prywatnego oraz prawa publicznego nie jest zjawiskiem ani nowym, ani rzadkim.

Jak się wydaje, przy porzuceniu zwierzęcia karalne jest nie zrzeczenie się własności zwierzęcia, lecz pozostawienie go bez jakiejkolwiek ochrony i opieki, w sposób niezapewniający mu podstawowego bezpieczeństwa (bez względu na to, czy towarzyszył temu zamiar wyzbycia się własności, czy też nie). Wyobrazić sobie zaś można sytuację porzucenia zwierzęcia z zamiarem wyzbycia się prawa własności w rozumieniu art. 180 k.c. bez zagrożenia dla dobrostanu zwierzęcia, które nie powinno podlegać karze. Za przykład niech posłuży pozostawienie zwierzęcia przez anonimową osobę w tzw. oknie życia,

²⁹ *Ibidem* s. 146. Podkreślić należy, że odebranie zwierzęcia na podstawie art. 7 u.o.z. nie powoduje *per se* utraty własności zwierzęcia przez osobę, której zwierzę zostało odebrane. Niemniej jednak w doktrynie postuluje się ograniczenie w tej sytuacji uprawnień właściciela, któremu odebrano zwierzę, przez pozbawienie go prawa do zbycia zwierzęcia na rzecz osoby trzeciej oraz wykonywania innych uprawnień właścicielskich (T. Pietrzykowski, *Prawo ochrony zwierząt...*, s. 123).

³⁰ W. Radecki, *Komentarz do ustawy o ochronie zwierząt*, Warszawa 2012, s. 47 i n. Krytycznie w tej kwestii M. Goettel, *Sytuacja zwierzęcia...*, s. 95 i n.

³¹ W. Radecki, *Komentarz do ustawy o...*, s. 47. Trudno się zatem zgodzić z poglądem, jakoby stanowisko W. Radeckiego pomijało zagrożenie mechanizmu odesłania z art. 1 ust. 2 u.o.z. – tak: M. Goettel, *Sytuacja zwierzęcia...*, s. 95.

³² M. Goettel, *Sytuacja zwierzęcia...*, s. 97.

³³ Zob. T. Pietrzykowski, *Prawo ochrony zwierząt...*, s. 126 i n. Pogląd ten nie wydaje się osadzony w dogmatyce prawa prywatnego ani dostatecznie uzasadniony regulacją ustawy o ochronie zwierząt. Stwarza ryzyko nadmiernej uznaniowości rozstrzygnięć sądowych i niepewności co do prawa, a także budzi wątpliwości z perspektywy konstytucyjnej ochrony własności. Szersze omówienie tych wątpliwości przekracza jednak ramy niniejszego opracowania.

czyli specjalnie w tym celu przygotowanym i działającym całodobowo miejscu, w którym został zamieszczony czujnik ruchu powiadamiający odpowiednie osoby o umieszczeniu w nim jakiegoś obiektu³⁴.

Zasadne wydaje się zatem, aby porzucenie zwierzęcia na podstawie stosowanego odpowiednio art. 180 k.c. rozumieć w sposób stricte cywilistyczny (tj. jako świadome wyzbycie się posiadania i własności zwierzęcia) i tym samym w sposób oderwany od pojęcia porzucenia zwierzęcia w myśl art. 6 ust. 2 pkt 11 u.o.z. Zadziała również zasada odwrotna zakładająca, że ustawa o ochronie zwierząt posługuje się autonomicznym pojęciem porzucenia zwierzęcia, innym niż pojęcie użyte w art. 180 k.c.³⁵ Pozwala to na przyjęcie, że mimo skutecznego na gruncie prawa cywilnego aktu wyzbycia się własności zwierzęcia przez jego porzucenie właściciel porzucający zwierzę nie zwolni się z ciążących na nim obowiązków w świetle ustawy o ochronie zwierząt oraz poniesie odpowiedzialność za karalne porzucenie zwierzęcia, w tym także pozostanie zobowiązanym do pokrycia kosztów związanych z udzieleniem porzuconemu zwierzęciu pomocy i opieki³⁶.

Po drugie, na gruncie prawa prywatnego za zbyt daleko idącą należy uznać tezę, że czynność prawną stanowiącą element czynu przestępnego zawsze obarcza sankcja nieważności bezwzględnej na podstawie art. 58 § 1 k.c. Gdyby tak było, to aberracją umysłową okazałaby się instytucja skargi pauliańskiej. Wszak zawieranie przez dłużnika czynności fraudacyjnych powodujących jego niewypłacalność ze szkodą dla wierzyciela stanowi przestępstwo udaremniania lub uszczuplania zaspokojenia wierzyciela (art. 300 k.k.³⁷). Wprawdzie w orzecznictwie wyrażono pogląd o nieważności czynności prawnej podjętej w celu przestępczym³⁸, jednak spotkał się on z zasadną krytyką doktryny³⁹. Mając na uwadze powyższe, w świetle prawa cywilnego należy wręcz przyjąć regułę odwrotną – fakt, że sprawca popełnił przestępstwo, którego elementem było dokonanie określonej czynności prawnej, nie oznacza *per se*, że dana czynność prawna jest bezwzględnie nieważna. Istotne jest, czy treść tej czynności prawnej pozostaje sprzeczna z prawem (art. 58 § 1 k.c.).

W omawianym przypadku czynem przestępnym – jak wykazano powyżej – jest porzucenie zwierzęcia rozumiane jako pozostawienie go bez opieki i ochrony gwarantującej mu bezpieczeństwo, a nie samo zrzeczenie się prawa własności zwierzęcia. Tak więc element stanu faktycznego porzucenia zwierzęcia w postaci wyzbycia się prawa

34 Zob. *Nowa akcja straży dla zwierząt – okienko życia*, <https://sdz.org.pl/aktualnosci/nowa-akcja-straży-dla-zwierzat-okienko-zycia/> [dostęp: 19 marca 2023 r.].

35 M. Goettel, *Sytuacja zwierzęcia...*, s. 92 i n.

36 Por. T. Pietrzykowski, *Prawo ochrony zwierząt...*, s. 124 i n., według którego porzucenie zwierzęcia nie może zwalniać dotychczasowego właściciela z obowiązków prawnych ciążących na nim w myśl ustawy o ochronie zwierząt.

37 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1138, dalej: „k.k.”

38 Wyrok SN z dnia 28 października 2005 r., II CK 174/05, OSNC 2006, nr 9, poz. 149.

39 A. Kappes, *Nieważność czynności prawnej podjętej w celu przestępczym – glosa do wyroku SN z 28.10.2005 r. (II CK 174/05)*, „Glosa” 2007, nr 2, s. 59–62; M. Gutowski, *Czynność prawna podjęta w celu przestępczym – glosa do wyroku SN z 28.10.2005 r. (II CK 174/05)*, „Monitor Prawniczy” 2007, nr 18, s. 1023–1026; P. Książak, *Czynność prawna podjęta w celu przestępczym – glosa do wyroku SN z 28.10.2005 r. (II CK 174/05)*, „Monitor Prawniczy” 2007, nr 23, s. 1325–1327.

własności tego zwierzęcia nie jest sam w sobie sprzeczny z prawem i z perspektywy prawa cywilnego nie ma powodu, aby odmawiać mu ważności i skuteczności.

Zatem czynność prawna polegająca na zrzeczeniu się prawa własności zwierzęcia – nawet jeśli stanowi element czynu przestępczego w postaci porzucenia zwierzęcia – pozostaje ważna i skuteczna z perspektywy art. 180 k.c., oraz umożliwia nabycie własności zwierzęcia przez kolejnego właściciela w trybie określonym w art. 181 k.c., w tym także przez zawarcie umowy o adopcję tego zwierzęcia.

Za przyjęciem zaproponowanego powyżej poglądu przemawiają wspomniane już względy natury pragmatycznej i aksjologicznej. Celem umowy adopcyjnej jest nawiązanie stałej, trwałej i emocjonalnej więzi między opiekunem a zwierzęciem opartej na wzajemnym przywiązaniu i lojalności. Opiekun pragnący zapewnić adoptowanemu zwierzęciu opiekę i ochronę, który wykonuje umowę zgodnie z jej treścią i przepisami prawa, powinien móc uzyskać prawo własności tego zwierzęcia. Dobro porzucenych zwierząt również wymaga, aby jak najszybciej zniweczyć więzi prawne łączące je z poprzednimi właścicielami i na nowo uregulować kwestię ich własności⁴⁰. Aksjologia ta odnalazła zresztą odzwierciedlenie w ustawie o ochronie zwierząt – przepis art. 11a ust. 2 pkt 5 u.o.z. przez poszukiwanie właścicieli dla bezdomnych zwierząt rozumie bowiem przekazywanie zwierząt nowym właścicielom wraz z przyznaniem im prawa własności; nie jest przypadkiem użycie w treści tej normy sformułowania „właściciel”⁴¹. Także w doktrynie zauważono, że ustawodawca postrzega obowiązek opieki nad zwierzęciem jako istotę prawa do niego będącego odpowiednikiem prawa własności i zrównuje na gruncie niektórych norm ustawy o ochronie zwierząt status właściciela i osoby sprawującej opiekę nad zwierzęciem (tak np. art. 11a ust. 3a u.o.z.)⁴².

Zastrzec jednak przy tym należy, że przepisy ustawy o ochronie zwierząt posługują się specyficznym pojęciem właściciela oraz własności zwierzęcia, które nie powinno być utożsamiane ze statusem właścicielskim, jaki może przysługiwać podmiotowi prawa cywilnego w stosunku do rzeczy zgodnie z art. 140 k.c.⁴³ Pełnia atrybutów prawa własności nabiera bowiem znaczenia przede wszystkim w przypadku własności rzeczy (przedmiotów materialnych wyodrębnionych ze świata przyrody), a zgodnie z zasadą dereifikacji wyrażoną w art. 1 ust. 1 u.o.z. zwierzę nie jest rzeczą. Własność zwierzęcia wyróżnia się zatem swym przedmiotem – zwierzę jest dobrem szczególnym, innym niż przedmioty materialne oraz drzewa i rośliny, ze względu na przynależność zwierząt do świata istot żyjących oraz ich zdolność do odczuwania cierpienia⁴⁴. Ponadto własność

40 K. Kuszlewicz, *Prawa zwierząt...*, s. 70.

41 Dostrzega to T. Wypych, *Obrót bezdomnymi zwierzętami a prawo rzeczowe...*, s. 1.

42 T. Pietrzykowski, *Prawo ochrony zwierząt...*, s. 122, przypis nr 198. Zob. także: K. Kuszlewicz, *Prawa zwierząt...*, s. 65. Swoistym wyjątkiem od tej zasady będzie przepis art. 35 ust. 3 u.o.z. dotyczący przypadku zrzeczenia, który ze swej istoty może dotyczyć jedynie właściciela zwierzęcia.

43 M. Nazar, *Normatywna dereifikacja zwierząt...*, s. 135 i n.; M. Goettel, *Sytuacja zwierzęcia...*, s. 61; K. Kuszlewicz, *Prawa zwierząt...*, s. 64 i n.; W. Jedlecka, *Z problematyki własności zwierząt*, [w:] *Własność w prawie i gospodarce*, red. U. Kalina-Prasznic, Wrocław 2017, s. 149; T. Pietrzykowski, *Prawo ochrony zwierząt...*, s. 120; Wyrok SA w Krakowie z dnia 17 czerwca 2014 r., I ACa 528/14, LEX nr 1548488.

44 M. Goettel, *Sytuacja zwierzęcia...*, s. 44.

zwierząt pozostaje istotnie ograniczona ze względu na specyficzny sposób wykonywania uprawnień właścicielskich. Właściciel zwierzęcia powinien w szczególności wykonywać swoje uprawnienia w sposób uwzględniający potrzeby zwierzęcia (art. 5 i art. 4 pkt 2 u.o.z.)⁴⁵. Nie może też umknąć uwadze fakt, że normy prawa cywilnego odnoszące się do rzeczy stosuje się w stosunku do zwierząt jedynie odpowiednio. Zakłada to dopuszczalność niezbędnych adaptacji i zmian niektórych elementów normy prawnej stosowanej odpowiednio, a także konieczność uwzględnienia charakteru i celu norm prawnych, które mają być odpowiednio zastosowane, oraz wynikających stąd różnic w stosunku do kwestii, jakie mają być w ten sposób uregulowane⁴⁶. Ponadto odpowiednie stosowanie norm prawa cywilnego o rzeczy odnosić się może jedynie do spraw nieuregulowanych w ustawie o ochronie zwierząt, które należy traktować jako *lex specialis* wyłączające zastosowanie przepisów ogólnych dotyczących rzeczy⁴⁷.

Posługując się zatem pojęciem własności zwierzęcia, trzeba pamiętać, że chodzi o własność w znaczeniu przenośnym, uwzględniającym specyfikę wynikającą z ustawy o ochronie zwierząt. Niemniej jednak nie ulega wątpliwości, że z perspektywy cywilnoprawnej prawo własności zwierzęcia stanowi prawo bezwzględne (skuteczne *erga omnes*), dziedziczne i bezterminowe, a także że zwierzę może być przedmiotem obrotu cywilnoprawnego na zasadach analogicznych jak prawo własności i inne prawa bezwzględne.

4. Przedmiot i treść umowy adopcyjnej

Konstatacja, że przedmiotem umowy adopcyjnej może być niekiedy nabycie własności zwierzęcia przez adoptującego, nie przesądza jednak tego, co jest podstawowym celem i treścią umów adopcyjnych. Zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie jednolicie wskazuje się, że zasadniczym przedmiotem umowy o adopcję zwierzęcia jest przekazanie go na rzecz adoptującego w celu zapewnienia mu właściwej opieki⁴⁸. Za istotne postanowienie umowy adopcyjnej uznaje się – z jednej strony – zobowiązanie schroniska (fundacji, stowarzyszenia, właściciela zwierzęcia etc.) do wydania zwierzęcia opiekunowi oraz – z drugiej strony – zobowiązanie opiekuna do sprawowania opieki nad tym zwierzęciem.

Wydaniu zwierzęcia do rąk opiekuna powinno towarzyszyć przekazanie wszelkich dokumentów dotyczących zwierzęcia, takich jak w szczególności książeczka szczepień, świadectwo zdrowia, rodowód, paszport, dokumenty identyfikacyjne i przewozowe etc. Umowa powinna identyfikować zwierzę oddane do adopcji (gatunek, rasa, płeć, umaszczenie, znaki szczególne, tatuaże, chip etc.), jak i opisywać jego ogólny stan zdrowotny.

45 Tak trafnie: K. Kuszlewicz, *Prawa zwierząt...*, s. 65.

46 Por. postanowienie SN z dnia 19 kwietnia 2012 r., IV CZ 153/11, LEX nr 1250770.

47 M. Goettel, *Sytuacja zwierzęcia...*, s. 49.

48 Tak m.in.: K. Kuszlewicz, *Prawa zwierząt...*, s. 63, przypis nr 16.

Przekazanie zwierzęcia opiekunowi następuje co do zasady nieodpłatnie⁴⁹. Choć umowy adopcyjne przewidują niekiedy uiszczenie opłat, nie stanowią one odpłatności w zamian za nabycie przez adoptującego prawa do zwierzęcia. Są to opłaty administracyjne mające na celu pokrycie kosztów związanych z dość sformalizowaną procedurą adopcyjną, na którą składają się w szczególności takie czynności, jak analiza ankiety adopcyjnej, rozmowy przed- i poadopcyjne, spacer zapoznawczy, wizyta pracownika schroniska w miejscu zamieszkania opiekuna w celu oceny warunków mieszkalnych dla pupila etc.

Za sprawowanie opieki nad zwierzęciem uznać należy różnorodne czynności faktyczne i prawne, w tym zapewnienie zwierzęciu: schronienia (w odpowiednim pomieszczeniu umożliwiającym swobodną zmianę pozycji ciała i dostęp do światła); odpowiedniej jakości pożywienia; stałego dostępu do czystej wody pitnej; niezbędnej ochrony przed chłodem, wysokimi temperaturami i opadami atmosferycznymi; odpowiedniej ilości ruchu; pielęgnacji i higieny zwierzęcia (strzyżenie, kąpiele, czesanie etc.); opieki weterynaryjnej (zarówno stałej i profilaktycznej, takiej jak np. regularne szczepienia, odrobaczenia itp., jak i w postaci leczenia chorób i pomocy doraźnej w przypadkach nagłych; na opiekę weterynaryjną składa się również obowiązek poddania zwierzęcia zabiegowi kastracji lub sterylizacji, jeśli nie przeprowadzono go w schronisku); nadzoru nad zwierzęciem i zapewnienia bezpieczeństwa nie tylko pupilowi, ale i osobom trzecim, a także zabezpieczenie zwierzęcia na wypadek jego zagubienia się (funkcją taką pełni np. breloczek lub tzw. adresówka z danymi kontaktowymi do opiekuna). Adoptujący staje się osobą, która „chowa zwierzę” w rozumieniu art. 431 k.c., w związku z czym ponosi odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez zwierzęta i związane z nimi imisje (np. odgłosy szczekania i miauczenia, zapach).

Na adoptującym ciąży obowiązek pokrywania kosztów związanych z opieką nad zwierzęciem i jego utrzymaniem, chyba że strony postanowią inaczej⁵⁰. Odmienne ustalenia spotyka się najczęściej w umowach adopcyjnych zawieranych z osobami biorącymi zwierzę pod opiekę w ramach tzw. domu tymczasowego.

Trzeba zauważyć, że celem umowy o adopcję zwierząt jest nie tylko zapewnienie zwierzęciu właściwej dożywotniej opieki, ale i zaspokojenie potrzeb emocjonalnych adoptującego, który przyjmuje zwierzę pod opiekę po to, aby stworzyć z nim stałą więź opartą na przyjaźni, miłości i przywiązaniu. Opiekunowie zwierząt często tworzą wspólnotę z ich podopiecznymi pupilami, które towarzyszą ludziom w ich codziennym życiu na zasadzie członka stada⁵¹. Spędzają razem czas, z czego czerpią radość i satysfakcję.

W świetle powyższego uznać należy, że umowa adopcyjna ma zatem na celu także realizację interesów samego opiekuna, który zyskuje dzięki niej prawo do korzystania ze zwierzęcia (używania), z wyłączeniem innych osób, dla zaspokojenia własnych potrzeb. Uprawnienie to oczywiście winno być wykonywane w sposób zgodny z zasadą humanitarnego traktowania zwierząt, tj. z uwzględnieniem potrzeb zwierzęcia oraz

49 Por. T. Pietrzykowski, *Prawo ochrony zwierząt...*, s. 127, który wskazuje na praktykę zawierania umów adopcyjnych odpłatnych.

50 K. Kuszlewicz, *Prawa zwierząt...*, s. 63, przypis nr 16.

51 Wyrok NSA z dnia 29 kwietnia 2009 r., II OSK 1953/08, LEX nr 597454.

w sposób zapewniający mu opiekę i ochronę (art. 5 i art. 4 pkt 2 u.o.z.), a także zgodnie z prawem i zasadami współżycia społecznego. Istotne jest jednak dostrzeżenie, że opiekun zwierzęcia ma prawo korzystać ze zwierzęcia we własnym interesie; nie jest tak, że umowy adopcyjne zawierane są wyłącznie dla dobra i w interesie zwierząt. Choć w doktrynie przedłożono koncepcję tzw. nieosobowej podmiotowości prawnej zwierząt⁵², która mogłaby stanowić podłoże teoretyczne dla hipotezy, że opieka nad zwierzęciem w ramach umowy adopcyjnej sprawowana jest przede wszystkim w interesie zwierzęcia, niemniej jednak koncepcja ta wymaga daleko idącej interwencji prawodawcy oraz zredefiniowania podstawowych pojęć i konstrukcji prawa cywilnego⁵³.

Wyłaniający się z dotychczasowych rozważań cel umowy adopcyjnej powinien być brany pod uwagę przy określaniu czasu trwania tej umowy. Zrozumiałe jest bowiem, że właściciel nawiązujący intelektualną i emocjonalną więź ze zwierzęciem chce mieć pewność, że zwierzę nie zostanie mu odebrane⁵⁴, a i z perspektywy potrzeb zwierzęcia stabilizacja stanu rzeczy powstałego w wyniku umowy adopcyjnej pozostaje wysoce pożądana. Zwierzęta również przejawiają skłonność do przyzwyczajania się do opiekunów i miejsc pobytu, w związku z czym częste zmiany w tym zakresie narażają zwierzęta na cierpienie⁵⁵.

W przypadku tych umów adopcyjnych, w których dochodzi do nabycia własności adoptowanego zwierzęcia, cel ten zasadniczo zostaje osiągnięty. Pozostałe umowy adopcyjne powinny zaś w tym celu określać czas trwania umowy jako czas oznaczony do śmierci zwierzęcia, co pozwoli na ochronę trwałości zawiązanego stosunku zobowiązaniowego (w szczególności ze względu na brak możliwości wcześniejszego wypowiedzenia umowy), chyba że intencją stron jest oddanie zwierzęcia pod opiekę jedynie na krótszy okres (np. w przypadku tzw. domów tymczasowych). Dość powszechną praktyką jest jednak zastrzeżenie w umowie adopcyjnej prawa do odstąpienia od tej umowy w ciągu oznaczonego terminu od jej zawarcia, rozumianego jako tzw. prawo do namysłu (art. 395 k.c.), a także prawa wypowiedzenia umowy i żądania natychmiastowego zwrotu zwierzęcia w sytuacji nieprzebrzegania warunków umowy adopcyjnej.

W spotykanych w obrocie umowach o adopcję zwierząt często pojawiają się postanowienia umowne zastrzegające, że opieka nad zwierzęciem będzie sprawowana osobiście przez biorącego zwierzę do adopcji. Ten element umów adopcyjnych pozwala na ich zakwalifikowanie do umów zaufania. Opieka nad zwierzęciem zostaje bowiem powierzona konkretnym osobom, zweryfikowanym w toku sformalizowanej procedury adopcyjnej,

52 A. Elżanowski, T. Pietrzykowski, *Zwierzęta jako nieosobowe podmioty prawa*, „Forum Prawnicze” 2013, nr 1, s. 24 i n.; T. Pietrzykowski, *Prawo ochrony zwierząt...*, s. 50 i n. W kwestii tzw. operacjonalizacji praw zwierząt i sceptycyzmu wobec tendencji do personifikacji zwierząt zob. E. Łętowska, *Dwa cywilnoprawne aspekty praw zwierząt: dereifikacja i personifikacja*, [w:] *Studia z prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Profesor Biruty Lewaszkiewicz-Petrykowskiej*, red. A. Szpunar i in., Łódź 1997, s. 86 i n.

53 Dereifikacji zwierząt, o której mowa w art. 1 ust. 1 u.o.z., nie należy bowiem utożsamiać z upodmiotowieniem zwierząt – zob. M. Nazar, *Normatywna dereifikacja zwierząt...*, s. 133 i n.; R. Kmieciak, „Dereifikacja” zwierząt czy antropomorfizm prawniczy? (głos w dyskusji), [w:] *Prawna ochrona zwierząt*, red. M. Mozgawa, Lublin 2002, s. 185 i n.

54 K. Kuszlewicz, *Prawa zwierząt...*, s. 67.

55 Z tego względu w doktrynie wyrażono dyskusyjny pogląd o braku możliwości zawierania umów użyczenia zwierząt domowych obcym osobom na dłuższy okres (M. Goettel, *Sytuacja zwierzęcia...*, s. 70).

które dają rękojmię należytego wywiązywania się z obowiązków opiekuna. Nie wyklucza to oczywiście dopuszczalności powierzenia przez adoptującego tymczasowej opieki nad zwierzęciem osobom trzecim, jeśli wymagają tego okoliczności (np. opiekun może umieścić psa w hotelu dla zwierząt lub oddać pod opiekę rodziny na czas jego krótkotrwałego pobytu za granicą).

Obowiązek sprawowania osobistej opieki nad zwierzęciem, a także moralna odpowiedzialność za zaadoptowane zwierzę, z którym adoptujący ma nawiązać stałą więź, wyklucza możliwość przejęcia praw i obowiązków adoptującego przez osoby trzecie. W przypadku umów adopcyjnych, na których podstawie dochodzi do przeniesienia prawa własności zwierzęcia, można zobowiązać adoptującego do niedokonywania zbycia prawa do zwierzęcia na rzecz osób trzecich. Tego typu klauzule należy oceniać z perspektywy art. 57 k.c. Umowa adopcyjna może również zastrzegać obowiązek poinformowania podmiotu oddającego zwierzę do adopcji w razie woli dokonania cesji umowy adopcyjnej lub zbycia zwierzęcia. Klauzulom tym często towarzyszy zastrzeżenie prawa pierwszeństwa nieodpłatnego nabycia praw do zwierzęcia przez podmiot, który oddał zwierzę do adopcji.

Z obowiązkiem sprawowania osobistej opieki nad zwierzęciem wiąże się często zastrzegany w umowie adopcyjnej obowiązek poinformowania podmiotu oddającego zwierzę do adopcji o braku możliwości dalszego sprawowania opieki, np. z powodu choroby lub długotrwałego wyjazdu za granicę bez możliwości zabrania zwierzęcia ze sobą. Umowy o adopcję zwierząt zastrzegają zazwyczaj także obowiązek zgłoszenia zaginięcia zwierzęcia, jego choroby lub śmierci.

Zazwyczaj umowa adopcyjna reguluje również obowiązek poddania się przez opiekuna wizytom kontrolnym ze strony upoważnionych pracowników schroniska, w ramach których zostaną zweryfikowane warunki bytowe oraz stan zwierzęcia, a także przestrzeganie postanowień umowy adopcyjnej. Klauzulom tym towarzyszy zastrzeżenie obowiązku wydania zwierzęcia, jeśli w toku wizyty kontrolnej zostanie stwierdzone naruszenie postanowień umowy adopcyjnej lub przepisów ustawy o ochronie zwierząt. Trzeba jednak wskazać, że żądanie wydania zwierzęcia na rzecz schroniska w sytuacji naruszenia przez adoptującego zobowiązań wynikających z umowy adopcyjnej podlega ocenie pod kątem nadużycia prawa (art. 5 k.c.), co trafnie dostrzeżono w orzecznictwie⁵⁶.

Niekiedy w umowach adopcyjnych spotyka się klauzule wymieniające obowiązki ciążące na właścicielach i opiekunach zwierząt na mocy ustawy o ochronie zwierząt; zastrzega się przy tym, że niedochowanie tych obowiązków podlega odpowiedzialności karnej. Tego typu klauzule nie są niezbędne; oczywiste jest, że biorący zwierzę do adopcji zobowiązany będzie również traktować zwierzę zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt, a wszelkie obowiązki opiekuna w tym zakresie wchodzą w treść stosunku umownego zawianego przez zawarcie umowy adopcyjnej na podstawie art. 56 k.c.

⁵⁶ Wyrok SO w Sieradzu z dnia 17 grudnia 2013 r., I Ca 459/13, LEX nr 1716831. W przedmiotowej sprawie sąd drugiej instancji uznał za prawidłowe oddalenie ze względu na nadużycie prawa podmiotowego powództwa o wydanie psa na rzecz podmiotu, który oddał psa do adopcji opiekunowi, który nie dopełnił obowiązku poinformowania o zmianie miejsca pobytu psa. Nadużycie prawa podmiotowego uzasadniono cierpieniem zwierzęcia, jakie spowodowałoby zabranie zwierzęcia od opiekuna i umieszczenie go w schronisku.

Zapoznanie opiekuna z jego obowiązkami wynikającymi z ustawy o ochronie zwierząt, jak i też zasadami sprawowania prawidłowej opieki nad zwierzęciem pozostaje jednak istotnym etapem procedury adopcyjnej. Znajduje to niekiedy odzwierciedlenie w umowie adopcyjnej w tzw. oświadczeniach i zapewnieniach stron, w ramach których opiekun składa oświadczenie o posiadaniu wiedzy, umiejętności i warunków niezbędnych do sprawowania pieczy nad zwierzęciem, a także o tym, że nie był karany za jakiegokolwiek wykroczenia i przestępstwa przeciwko prawom zwierząt.

5. Stosowanie do umów adopcyjnych norm prawa cywilnego na zasadzie analogii

Po omówieniu celu, przedmiotu i treści umów adopcyjnych zwierząt należy jeszcze raz powrócić do wyrażonej w orzecznictwie sądów powszechnych tezy o podobieństwie umowy adopcyjnej – w aspekcie prawnorzeczowym – z umową przechowania; przypomnijmy, że zdaniem judykatury „treść praw i obowiązków adoptującego jest tożsama z celem umowy przechowania i sprowadza się do dbałości i troski o adoptowane zwierzę, niewyrządzania mu krzywdy oraz niepogorszenia jego stanu zdrowia”⁵⁷. Do powyższej tezy należy zgłosić uwagi krytyczne. Z dotychczasowych rozważań wynika bowiem, że zazwyczaj cel umowy adopcyjnej jest wręcz zupełnie inny niż cel umowy przechowania.

Celem umowy przechowania jest zachowanie cudzej rzeczy w stanie niepogorszonym. Przechowawcę uważa się za dzierżyciela władającego rzeczą za kogoś innego⁵⁸. Przechowawca nie może korzystać z oddanej mu w przechowanie rzeczy we własnym interesie (art. 839 k.c.). Jego władztwo nad rzeczą wynika bowiem jedynie z obowiązku sprawowania pieczy nad rzeczą. Używanie rzeczy przez przechowawcę jest możliwe jedynie, jeśli jest to niezbędne dla zachowania rzeczy w stanie niepogorszonym, lecz nawet wówczas następuje wyłącznie w interesie składającego rzecz na przechowanie; jest to istotna i stosunkowo łatwa do uchwycenia cecha, która odróżnia przechowanie od innych umów nazwanych, w tym np. użyczenia⁵⁹. Na tym tle ujawnia się istotna różnica między umową przechowania a umową adopcyjną zwierząt. Adoptujący zwierzę nabywa prawo do korzystania ze zwierzęcia we własnym interesie, tj. w celu stworzenia wspólnoty domowej ze zwierzęciem i zaspokojenia własnych potrzeb emocjonalnych dzięki nawiązaniu trwałej i szczególnej więzi z pupilem. Nie można powiedzieć, że adoptujący zwierzę pozostaje jedynie dzierżycielem władającym zwierzęciem w cudzym interesie; opiekun nie przyjmuje bowiem zwierzęcia pod opiekę w celu jego przechowywania na rzecz i w interesie schroniska, lecz czyni to „dla siebie”.

Powyższego wniosku nie zmienia fakt, że bez wątpienia zarówno w umowie adopcyjnej, jak i w umowie przechowania kluczową rolę odgrywa obowiązek sprawowania pieczy nad zwierzęciem. W literaturze wskazuje się bowiem, że obowiązek pieczy jako

57 Wyrok SR dla m.st. Warszawy w Warszawie z dnia 17 kwietnia 2019 r., I C 3359/17, LEX nr 3052764.

58 M. Świdarska-Iwicka, *Odpowiedzialność cywilna przechowawcy*, Toruń 1996, s. 15.

59 *Ibidem*, s. 21–22.

głównej powinności przy umowie przechowania traci swój charakter wtedy, gdy staje się integralnym elementem innej umowy, jaką może być np. umowa użyczenia⁶⁰ czy też – jak w niniejszym przypadku – umowa o adopcję zwierzęcia. Konstatacja ta poważnie ogranicza zastosowanie norm o umowie przechowania na zasadzie analogii do stosunku cywilnoprawnego wynikającego z zobowiązania adopcyjnego.

Nie może przesądzać o przechowawczym charakterze adopcji zwierząt sformułowana w orzecznictwie teza, że zakres uprawnień prawnorzeczowych adoptującego zwierzę ogranicza się jedynie do samego posiadania, które nie prowadzi do nabycia prawa własności⁶¹. Także i ta wypowiedź nasuwa uwagi krytyczne, gdyż posiadanie nie jest uprawnieniem prawnorzeczowym, lecz stanem faktycznym. Niezależnie od powyższego brak nabycia własności pewnego dobra przez osobę korzystającą z tego dobra na podstawie umowy cechuje nie tylko umowę przechowania, lecz także szereg innych umów nazwanych, w szczególności umowę użyczenia; nie jest to zatem jakaś szczególna cecha umowy przechowania. O możliwości nabycia prawa własności przez adoptującego zwierzę była zaś już mowa.

Jak się wydaje, zazwyczaj stosunek zobowiązaniowy wynikający z umowy o adopcję zwierzęcia (tzw. zobowiązanie adopcyjne) pozostaje bliższy konstrukcji prawnej użyczenia niż przechowania (pewnym wyjątkiem od tej zasady mogą być umowy zawierane z tzw. domami tymczasowymi). Na zasadnicze obowiązki biorącego w użyczenie składają się bowiem: sprawowanie opieki nad rzeczą; używanie rzeczy zgodnie z umową; ponoszenie kosztów utrzymania rzeczy i obowiązek zwrotu rzeczy. Z kolei użyczający zobowiązuje się wydać rzecz i zezwolić na niezakłócone używanie rzeczy w celu zaspokojenia potrzeb i interesów biorącego w użyczenie⁶². Obowiązek ten obejmuje powstrzymywanie się od jakichkolwiek czynności uniemożliwiających lub ograniczających wykonywanie uprawnień komodatariusza wynikających z umowy użyczenia⁶³. Umowę adopcyjną zwierząt od umowy użyczenia odróżnia wprawdzie jej konsensualny charakter, jednakże, jak się wydaje, nie wyklucza to *per se* analogii. W doktrynie dopuszcza się bowiem stosowanie *per analogiam* przepisów o umowie użyczenia dla umów udostępnienia rzeczy do korzystania bez elementu w postaci wydania rzeczy (np. umożliwienie oglądania dzieła)⁶⁴.

Istotną różnicę między umową o adopcję zwierząt a użyczeniem, która ogranicza zastosowanie norm o użyczeniu na zasadzie analogii w przypadku adopcji zwierząt, stanowi przyświecające umowie użyczenia założenie, że biorący rzecz w użyczenie co do zasady musi się liczyć z obowiązkiem jej zwrotu na rzecz użyczającego. Takie założenie nie odpowiada naturze większości umów adopcyjnych zwierząt (wyjątkiem będą umowy adopcyjne zawierane z tzw. domami tymczasowymi). Większe pole do zastosowania analogii powstaje w razie uznania podobieństwa między umową adopcyjną a umową użyczenia zwierzęcia zawartą na czas oznaczony do czasu jego śmierci. Jak się wydaje, ustawodawca dopuszcza długoterminowe umowy użyczenia, gdyż istotą użyczenia jest

60 M. Świdarska-Iwicka, *Odpowiedzialność cywilna przechowawcy...*, s. 23.

61 Wyrok SR dla m.st. Warszawy w Warszawie z dnia 17 kwietnia 2019 r., I C 3359/17, LEX nr 3052764.

62 J. Bech, [w:] *Użyczenie, commodatum, wygodzenie*, red. Z. Zarzycki, Kraków 2004, s. 112.

63 A. Kaźmierczyk, *Umowa użyczenia w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 2008, s. 46.

64 *Ibidem*, s. 47.

nie to, że kończy się ono wraz z żądaniem zwrotu rzeczy wystosowanym przez użyczającego, ale to, że użyczenie trwa dopóty, dopóki biorący w użyczenie nie uczynił z rzeczy użytku odpowiadającego umowie (art. 715 k.c.). Interpretowane w tym kontekście klauzule umów adopcyjnych zastrzegające możliwość odebrania zwierzęcia w sytuacji, gdy adoptujący narusza postanowienia tej umowy, pełnią podobną funkcję jak przewidziana w art. 716 k.c. możliwość żądania zwrotu rzeczy, jeśli biorący rzecz w użyczenie używa rzeczy w sposób sprzeczny z umową albo z właściwościami lub z przeznaczeniem rzeczy, oraz jeżeli powierza rzecz innej osobie, nie będąc do tego upoważniony przez umowę ani zmuszony przez okoliczności (art. 716 k.c.). Wykluczyć jednak należy analogię odwołującą się do art. 716 *in fine* k.c., tj. za niedopuszczalne w przypadku umowy o adopcję zwierzęcia uznać należy żądanie zwrotu zwierzęcia, jeśli stanie się ono potrzebne oddającemu zwierzę do adopcji z powodów nieprzewidzianych w chwili zawarcia umowy adopcyjnej. Wyłączyć również należy dopuszczalność zwrotu zwierzęcia przez adoptującego przed upływem terminu, na jaki została zawarta umowa adopcyjna, choć w literaturze wskazuje się na taką możliwość w przypadku umowy użyczenia⁶⁵.

Skoro zatem bliższa naturze umowy adopcyjnej zwierząt wydaje się umowa użyczenia aniżeli umowa przechowania, to poszukując norm prawa cywilnego z zakresu umów nazwanych, jakie nadają się do stosowania *per analogiam* do umów adopcyjnych, należy w pierwszej kolejności rozważyć normy prawne o użyczeniu, a dopiero w drugiej kolejności o przechowaniu. Nie wyklucza to sięgania do analogii z innych norm prawa cywilnego. Pierwszeństwo należy jednak przyznać analogii odnoszącej się do tych norm prawa cywilnego, które dotyczą stosunków prawnych umożliwiających korzystanie z rzeczy we własnym interesie. I tak np. bez większego znaczenia wydaje się poszukiwanie podobieństw między umową adopcyjną a umową o świadczenie usług, gdyż do umów o świadczenie usług, nieuregulowanych odrębnymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). Z kolei zlecenie (art. 734 i n. k.c.) zalicza się również do tych umów, które zawierane są na rachunek zlecającego i wykonywane w jego interesie, co – jak wykazano powyżej – nie koreluje z założeniami leżącymi u podstaw umów adopcyjnych zwierząt. Niezależnie od powyższego zastrzec należy, że powyższe rozważania o możliwości stosowania norm prawnych o użyczeniu *per analogiam* dotyczą tych umów o adopcję zwierząt, w których wola stron była nakierowana na wykreowanie tzw. zobowiązania adopcyjnego. W przypadku umów przenoszących na opiekuna własność zwierzęcia uzasadnione wydaje się zaś odpowiednie stosowanie norm o darowiźnie (art. 888 i n. k.c.).

6. Podsumowanie

Podsumowując, umowy adopcyjne zwierząt zaliczyć należy do umów nienazwanych, konsensualnych, nieodpłatnych i dwustronnie zobowiązujących, z zastrzeżeniem, że w zależności od woli stron wyinterpretowanej zgodnie z art. 65 k.c. umowa

⁶⁵ J. Bech, [w:] *Użyczenie, commodatum...*, s. 111 i n.

adopcyjna może mieć *in concreto* charakter wyłącznie zobowiązujący albo zobowiązująco-rozporządzający. W tym pierwszym przypadku na treść umowy adopcyjnej składa się tzw. zobowiązanie adopcyjne, tj. zobowiązanie do zapewnienia zwierzęciu opieki i ochrony zgodnie z jego potrzebami. W tej drugiej sytuacji może dojść do nabycia prawa własności zwierzęcia przez adoptującego, np. w razie ziszczenia się przesłanek ze stosowanych odpowiednio norm art. 180–181 k.c. W żadnym przypadku umowa adopcyjna nie stanowi umowy wzajemnej. Uznać ponadto należy, że jest to umowa zaufania, w związku z czym powinna być wykonywana osobiście przez biorącego zwierzę w adopcję. Zostaje zawarta na czas nieoznaczony lub oznaczony, jednak zarówno interes adoptującego, jak i wzgląd na potrzeby zwierzęcia przemawiają na rzecz jak największej stabilizacji i trwałości stanu powstałego na skutek zawarcia umowy adopcyjnej.

Wbrew poglądom wyrażonym w orzecznictwie bliższa naturze umowy o adopcję zwierzęcia wydaje się umowa użyczenia aniżeli umowa przechowania. Dlatego też poszukując norm prawnych nadających się do stosowania *per analogiam* do umów adopcyjnych, przed zastosowaniem norm o przechowaniu należy rozważyć analogię z norm o użyczeniu. Nie wyklucza to analogii z innych norm prawa cywilnego, z zastrzeżeniem że pierwszeństwo należy przyznać analogii z norm, które odnoszą się do stosunków prawnych umożliwiających korzystanie z rzeczy dla siebie i we własnym interesie.

Bibliografia

- Bech J., [w:] *Użyczenie, commodatum, wygodzenie*, red. Z. Zarzycki, Kraków 2004.
- Elżanowski A., Pietrzykowski T., *Zwierzęta jako nieosobowe podmioty prawa*, „Forum Prawnicze” 2013, nr 1.
- Goettel M., *Sytuacja zwierzęcia w prawie cywilnym*, Warszawa 2013.
- Gutowski M., *Czynność prawna podjęta w celu przestępczym – glosa do wyroku SN z 28.10.2005 r. (II CK 174/05)*, „Monitor Prawniczy” 2007, nr 18.
- Janiszewska B., *Koncepcja dobrej wiary w przepisach prawa rzeczowego*, Warszawa 2005.
- Jedlecka W., *Z problematyki własności zwierząt*, [w:] *Własność w prawie i gospodarce*, red. U. Kalina-Prasznic, Wrocław 2017.
- Kappes A., *Nieważność czynności prawnej podjętej w celu przestępczym – glosa do wyroku SN z 28.10.2005 r. (II CK 174/05)*, „Glosa” 2007, nr 2.
- Każmierczyk A., *Umowa użyczenia w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 2008.
- Kmieciak R., „Dereifikacja” zwierząt czy antropomorfizm prawniczy? (głos w dyskusji), [w:] *Prawna ochrona zwierząt*, red. M. Mozgawa, Lublin 2002.
- Książak P., *Czynność prawna podjęta w celu przestępczym – glosa do wyroku SN z 28.10.2005 r. (II CK 174/05)*, „Monitor Prawniczy” 2007, nr 23.
- Kuszlewicz K., *Prawa zwierząt. Praktyczny przewodnik*, Warszawa 2019.
- Łętowska E., *Dwa cywilnoprawne aspekty praw zwierząt: dereifikacja i personifikacja*, [w:] *Studia z prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Profesor Biruty Lewaszkiewicz-Petrykowskiej*, red. A. Szpunar i in., Łódź 1997.
- Nazar M., *Normatywna dereifikacja zwierząt – aspekty cywilnoprawne*, [w:] *Prawna ochrona zwierząt*, red. M. Mozgawa, Lublin 2002.
- Nesterowicz M., *Zadośćuczynienie pieniężne i odszkodowanie za śmierć lub uszkodzenie psa „rodzinnego” na skutek czynu niedozwolonego (w świetle orzecznictwa)*, „Przegląd Sądowy” 2019, nr 5.
- Panfil K., *Więź emocjonalna ze zwierzęciem a dobra osobiste*, „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” 2021, nr 3.
- Pietrzykowski T., *Prawo ochrony zwierząt. Pojęcia, zasady, dylematy*, Warszawa 2022.
- Radecki W., *Komentarz do ustawy o ochronie zwierząt*, Warszawa 2012.
- Rzewuska M., *Glosa do wyroku SO w Krakowie z 7.9.2017 r., II Ca 1111/17*, „Glosa” 2022, nr 2.
- Świdarska-Iwicka M., *Odpowiedzialność cywilna przechowawcy*, Toruń 1996.
- Wypych T., *Obrót bezdomnymi zwierzętami a prawo rzeczowe*, <http://www.boz.org.pl/ucyw/obrot.pdf>.